

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2020 r.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący	Sędzia Alina Gąsior
Protokolant	Elżbieta Kubala-Lewicz

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2020 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K. (1), J. K. (2)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. K. (1) kwotę:

1. 80.000,00 (osiemdziesiąt tysięcy 00/100) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 24 października 2013 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. 30.000,00 (trzydzieści tysięcy 00/100) złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 24 października 2013 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
3. 8.900,00 (osiem tysięcy dziewięćset 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów nagrobka i kwotę 3.636,61 (trzy tysiące sześćset trzydzieści sześć 61/100) złotych tytułem zwrotu kosztów pogrzebu z ustawowymi odsetkami od dnia 24 października 2013 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. K. (2) kwotę:

1. 80.000,00 (osiemdziesiąt tysięcy 00/100) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 24 października 2013 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. 30.000,00 (trzydzieści tysięcy 00/100) złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 24 października 2013 roku i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałej części ;

IV. nakazują ściągnąć od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 11.627,00 (jedenaście tysięcy sześćset dwadzieścia siedem 00/100) złotych tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa i kwotę 1.347,00 (tysiąc trzysta czterdzieści siedem 00/100) złotych tytułem części wydatków ;

V. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. K. (1) kwotę 1 300,00 (jeden tysiąc trzysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty;

VI. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda J. K. (2) kwotę 1 300,00 (jeden tysiąc trzysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty;

VII. nie obciąża powodów J. K. (1) i J. K. (2) kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa.

Sędzia SO Alina Gąsior

Sygn. akt I C 650/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 maja 2018 r. powodowie J. K. (1) i J. K. (2) reprezentowani przez pełnomocnika wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Zakładu (...):

1. na rzecz J. K. (1):

- kwoty 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę i ból po śmierci osoby najbliższej – żony , wraz z ustawowymi odsetkami, a od 1 stycznia 2016 roku odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 października 2013 roku do dnia zapłaty,

- kwoty 80.000,00 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci osoby najbliższej wraz z ustawowymi odsetkami, a od 1 stycznia 2016 roku odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 października 2013 roku do dnia zapłaty,

- kwoty 8.900,00 zł tytułem zwrotu kosztów nagrobka i kwoty 3.636,61 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu wraz z ustawowymi odsetkami, a od 1 stycznia 2016 roku odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 października 2013 roku do dnia zapłaty,

- kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

2. na rzecz J. K. (2):

- kwoty 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę i ból po śmierci osoby najbliższej – matki, wraz z ustawowymi odsetkami, a od 1 stycznia 2016 roku odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 października 2013 roku do dnia zapłaty,

- kwoty 80.000,00 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci osoby najbliższej wraz z ustawowymi odsetkami, a od 1 stycznia 2016 roku odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 października 2013 roku do dnia zapłaty,

- kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podano, że w dniu 19 marca 2013 roku w miejscowości P. doszło do wypadku drogowego, w trakcie którego śmierć poniosła J. K. (3), żona powoda J. K. (1) i matka powoda J. K. (2). Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. W sprawie VII K 475/13. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił na rzecz J. K. (1) kwotę 24.000 zł tytułem zadośćuczynienia , kwotę 21.000 zł tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, kwotę 7.000,00 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu i kwotę 8.485,42 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu.

Na rzecz J. K. (2) wypłacono 24.500, zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 21.000 zł tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej.

Pozwany obniżył przyznane kwoty o 30% przyczynienia się zmarłej do powstałej szkody. Pozwany odmówił wypłaty kosztów nagrobka ponad kwotę 10.000 zł i również obniżył koszty pogrzebu i uznane koszty nagrobka o 30% przyczynienia się poszkodowanej do wypadku.

Pełnomocnik powodów wskazał, że tragiczna śmierć ich żony i matki spowodowała u powodów ból i cierpienie. Zmarła była osobą bardzo aktywną, miała plany na przyszłość. Razem z mężem prowadziła bar w P.. To ona była głową rodziny, wraz z mężem podejmowała kluczowe decyzje dotyczące rodziny i źródeł dochodów. J. K. (3) zapewniała rodzinie poczucie bezpieczeństwa, była wzorową żoną i matką.

Powodowie do dnia dzisiejszego nie potrafią się pogodzić z utratą żony i matki. Powód J. K. (1), mimo upływu czasu nie potrafi ułożyć sobie życia na nowo. J. K. (2) również nie może pogodzić się ze stratą matki. Miał w niej zawsze wsparcie i chęć bezwarunkowej pomocy.

Pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady, jednak zdaniem powodów bezzasadnie przyjął, że poszkodowana przyczyniła się do zdarzenia. Z akt postępowania karnego nie wynika, aby J. K. (3) nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa. Poza tym niezależnie od ich zapięcia, poszkodowana nie miała żadnych szans na przeżycie.

Uzasadniając roszczenie w zakresie odszkodowania powodowie podali, że od 1990 roku powód J. K. (1) razem z żoną prowadzili wspólnie działalność gospodarczą, której głównym motorem była żona powoda. Bar w P. dzięki zdolnościom kulinarnym J. K. (3) prosperował bardzo dobrze. Był podstawowym źródłem dochodów całej rodziny. Powód od 1998 roku pobierał emeryturę. Działalność gospodarcza była na niego zarejestrowana. Działalność przynosiła duże dochody, małżonkowie inwestowali w nieruchomości, kupili dwie działki, bar był rozbudowywany, w 2009 roku kupili samochód A. (...). Jeździli na wakacje. W barze były zatrudnione trzy osoby i był on czynny 24 godziny na dobę. Bar generował obroty dzienne w wysokości około 1.500 zł i w nocy około 500 zł.

Po śmierci J. K. (3) bar prosperował jeszcze przez półtora roku, jednak nie przynosił już dochodów. W listopadzie 2014 roku z powodu strat i odłączenia prądu do baru przez dostawcę działalność została zawieszona. Ostatecznie z powodu problemów zdrowotnych J. K. (1) i wypowiedzenia przez Nadleśnictwo dzierżawy gruntu na utrzymanie obiektu gastronomicznego, działalność gospodarcza została zlikwidowana.

Od czasu śmierci J. K. (3) powodowie ponosili same porażki i nie potrafili się odnaleźć w nowej rzeczywistości. Śmierć ich żony i matki spowodowała, że sytuacja życiowa powodów uległa znacznemu pogorszeniu. Powód J. K. (1) jest emerytem, powód J. K. (2) nadal studiuje. Powodowie nie są w stanie prowadzić działalności gospodarczej. Powód J. K. (2) pracuje również dorywczo, z uwagi na śmierć matki zmuszony jest pomagać choremu ojcu w większej części prac domowych.

Odnosnie zwrotu kosztów nagrobka pełnomocnik wskazał, że pozwany odmówił wypłaty kosztów ponad 10.000 zł i uznane koszty obniżył o 30% przyczynienia. Odnosnie pozostałych kosztów pogrzebu pozwany równie potrącił z udokumentowanych kosztów 30%.

W odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 26 czerwca 2018 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanego od powodów kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwany podniósł zarzut przyczynienia się zmarłej do zaistnienia wypadku, określając stopień przyczynienia się na 30%. Pozwany podał, że zmarła nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa, co spowodowało wypadnięcie z pojazdu w momencie zdarzenia.

Pozwany zakwestionował również wysokość żądanego przez powodów zadośćuczynienia, uznając że kwoty wypłacone dotychczas są stosowne dla złagodzenia cierpień psychicznych związanych ze śmiercią J. K. (3).

Odnosząc się do żądanego odszkodowania pozwany podniósł, że powodowie nie wykazali, że kwoty wypłacone w ramach postępowania likwidacyjnego są niewystarczające dla złagodzenia pogorszenia sytuacji życiowej. Zdaniem pozwanego powodowie w żaden sposób nie uzasadnili swojego żądania. Nie złożyli deklaracji podatku dochodowego na okoliczność kondycji finansowej przedsiębiorstwa przed śmiercią J. K. (3) i po jej śmierci, co mogłoby obiektywnie wykazać pogorszenie sytuacji ekonomicznej.

Pozwany zakwestionował również wysokość pozostałych roszczeń.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 marca 2013 roku w miejscowości P. G. P., kierujący samochodem marki C. (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, nie zachował szczególnej ostrożności podczas jazdy w trudnych warunkach atmosferycznych i drogowych, nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków, nie utrzymał odstępu niezbędnego do uniknięcia wypadku w czasie hamowania lub zatrzymania się poprzedzającego go samochodu kierowanego przez J. V. Golf, najechał na prawą część kierowanego przez nią samochodu, w momencie zatrzymania się przed skrętem w lewo w celu ustąpienia pierwszeństwa pojazdowi jadącemu w przeciwnym kierunku, co spowodowało przemieszczenie się samochodu kierowanego przez J. K. (3) na pas dla przeciwnego kierunku jazdy, bezpośrednio przed jadący zespół ciężarowy marki r. (...). W konsekwencji doszło do odrzucenia samochodu J. kamińskiej na pobocze, a J. K. (3) doznała obrażeń ciała, których następstwem był jej zgon.

Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 11 września 2013 roku.

(dowód: wyrok – k. 27, notatka urzędowa – k. 26)

Samochód sprawcy wypadku był ubezpieczony w pozwanym Zakładzie (...).

(okoliczność bezsporna)

Sprawca wypadku, kierujący samochodem marki C. (...) nie widział czy kierująca V. miała zapięte pasy bezpieczeństwa. Kierowca ciągnika siodłowego nie pamiętał czy J. K. (3) miała zapięte pasy bezpieczeństwa.

(dowód: zeznania świadków na rozprawie w dniu 20 listopada 2018 roku – G. P. - protokół k. 162, J. W. – protokół k. 162)

Samochód marki V. (...) był wyposażony z przodu dla kierowcy i dla pasażera w trzypunktowe, ramieniowo biodrowe pasy bezpieczeństwa. Obrażenia ciała, jakich doznała J. K. (3) kierująca tym pojazdem nie wskazują, aby w trakcie wypadku miała ona zapięte pasy bezpieczeństwa. Zapięte prawidłowo pasy bezpieczeństwa w toku przedmiotowego zdarzenia mogłyby uniemożliwić wypadnięcie kierującej z samochodu, ale znaczne siły działające w toku zdarzenia mogłyby nawet wówczas spowodować rozległe obrażenia wewnętrzne w szczególności, że w drugiej fazie uderzenia przy silnym uderzeniu bocznym, skuteczność działania pasów bezpieczeństwa trzypunktowych jest ograniczona.

Osoba zapięta w pasy bezpieczeństwa przy takim jak przedmiotowe zdarzenie, w przypadku pasów trzypunktowych jest zabezpieczona przed niekontrolowanym, w trakcie zdarzenia, ruchem do przodu ale nie jest zabezpieczona przed ruchem do boku, ponieważ pasy bezpieczeństwa trzypunktowe nie dają takiego typu zabezpieczenia. Zabezpieczenie takie dają pasy szelkowe stosowane w samochodach rajdowych lub wyścigowych. Rozległe obrażenia wewnętrzne jakie stwierdzono u pokrzywdzonej mogą świadczyć o znacznej sile jaka działała na kierującą samochodem V.. W pierwszej fazie zdarzenia mogło dojść do niewielkich obrażeń związanych raczej z urazem odgięciowym kręgosłupa, które mogą być objawowe przeżyciowe. Natomiast w drugiej fazie, nawet w przypadku zapiętych pasów bezpieczeństwa, może dojść do znacznych obrażeń w postaci urazu głowy w zakresie twarzoczaszki w postaci złamań (takich obrażeń nie było u pokrzywdzonej). Może także dojść do złamań kończyn i żeber, co skutkuje obrażeniami wewnętrznymi, np. pęknięcie

mięszu wątroby. W trzeciej fazie zdarzenia doszło do rozległych obrażeń związanych z uderzeniem o elementy kabiny z lewej strony i wypadnięciem kierującej z pojazdu. Wówczas mogło dojść do seryjnych złamań żeber, pęknięcia aorty i złamań w zakresie podstawy czaszki. Zapięcie pasów może w takim przypadku zabezpieczyć przed wypadnięciem z pojazdu. Wówczas jednak w związku ze znaczną siłą działającą na osobę zapiętą w pasy może także dojść do seryjnego złamania żeber, pęknięcia mięszu wątroby, a nawet pęknięcia aorty. Rozległość obrażeń uzależniona jest przede wszystkim od wielkości sił działających na osobę w chwili zdarzenia.

W przypadku zdarzenia z udziałem J. K. (3) ewentualne zapięcie lub niezapięcie pasów bezpieczeństwa nie miało znaczenia dla skutków w postaci obrażeń ciała poszkodowanej. Rozległość obrażeń wewnętrznych w postaci pęknięcia aorty i wątroby a także seryjnych złamań żeber świadczy o znacznej sile działającej na ciało poszkodowanej. Przy tak dużych siłach nawet osoba zapięta w pasy bezpieczeństwa mogłaby doznać podobnych złamań wewnętrznych, które skutkują śmiercią. Zapięte pasy bezpieczeństwa mogłyby hipotetycznie uchronić poszkodowaną przed wypadnięciem z pojazdu, ale nie uchroniłyby jej przed urazami, które spowodowały śmierć. Obrażenia doznane przez poszkodowaną w samochodzie, nawet gdyby miała zapięte pasy bezpieczeństwa i nie wypadłaby z samochodu, mogły skutkować śmiercią lub ciężkimi obrażeniami ciała i to już po uderzeniu ciągnika siodłowego w bok samochodu marki V..

(dowód: opinia biegłych z zakresu ruchu drogowego K. K. (1) i specjalisty chirurga P. C. – k. 229 – 240, opinia uzupełniająca – k. 272 – 276, k.301 - 304)

Przed wypadkiem zmarła J. K. (3) mieszkała wraz z mężem i synem. Byli szczęśliwą rodziną, razem spędzali czas, wspólnie wyjeżdżali, cieszyli się ze wspólnych chwil. Małżonkowie K. wspólnie prowadzili bar w U.. Działalność gospodarcza była zarejestrowana na powoda J. K. (1), jednak faktycznie bar prowadziła J. K. (3). Była po szkole gastronomicznej i zajmowała się zarówno kuchnią jak też dbała o zaopatrzenie. Bar przynosił znaczne dochody i stanowił główne źródło utrzymania rodziny. Powód J. K. (1) zajmował się głównie dostarczaniem żywności do baru, a syn pomagał w nocy. Bar był całodobowy, zatrudnionych było trzech, czterech pracowników i uczniowie. Dzielne obroty wynosiły około 2.000 zł. Zmarła J. K. (3) zajmowała się sprawami urzędowymi, dokumentacją i rachunkami. To ona zajmowała się też głównie domem.

(dowód: dyplom kucharza – k. 63, zeznania powoda J. K. (1) na rozprawie w dniu 25 czerwca 2018 roku – nagranie płyta k. 102, protokół k. 99v w związku z zeznaniami na rozprawie w dniu 22 września 2020 roku – protokół k. 352, zeznania powoda J. K. (2) na rozprawie w dniu 25 czerwca 2018 roku – nagranie płyta k. 102, protokół k. 100 w związku z zeznaniami na rozprawie w dniu 22 września 2010 r – protokół k. 352v)

J. K. (3) była osobą umiejacą wszystko zorganizować. Kiedy żyła, bar cieszył się dobrą renomą, miał wielu klientów zarówno z powodu smacznego jedzenia, jak też przystępnych cen. Zmarła była osobą bardzo lubianą zarówno przez członków swojej rodziny jak też znajomych, była bardzo uczynna, chętnie pomagała innym. Dochody uzyskiwane z prowadzenia baru starczały rodzinie na życie na dobrym poziomie, wyjeżdżali na wakacje, zarówno w kraju jak też za granicę.

Po jej śmierci wszystko uległo zmianie. J. K. (1) popadł w depresję, stał się zamknięty, nie może pogodzić się ze śmiercią żony. W domu panuje smutna atmosfera. Syn zmarłej J. również nie może pogodzić się ze stratą najbliższej mu osoby. Po śmierci mamy przestał uczęszczać na zajęcia sportowe, przybrał znacznie na wadze.

Po śmierci J. K. (3) jej mąż zaczął mieć problem z alkoholem, nie zdołał udźwignąć obowiązków związanych z prowadzeniem baru i po pewnym czasie bar został zamknięty.

(dowód: zeznania świadków na rozprawie w dniu 20 listopada 2018 roku – R. K. - nagranie płyta k. 165, protokół k. 162, 162v, J. P. – nagranie płyta k. 165, protokół k. 163, A. W. – nagranie płyta k. 165, protokół k. 163v, 164, zeznania świadka B. G. na rozprawie w dniu 16 lipca 2020 roku – nagranie płyta k. 336, protokół k. 334v, 335)

Po śmierci żony J. K. (1) chciał dalej prowadzić bar, ale zaczął mieć problemy z podłączeniem prądu, doszły jeszcze problemy zdrowotne i działalność została zlikwidowana, tym bardziej że zaczęła przynosić stratę. Po śmierci żony powód sprzedał jedną działkę i za uzyskane środki kupił synowi mieszkanie w Ł.. Aktualnie J. K. (1) otrzymuje emeryturę w kwocie 1.490 zł. W ciągu tygodnia mieszka sam, a w weekendy przyjeżdża do niego syn. Powód jest też współwłaścicielem gospodarstwa odziedziczonego po żonie, które w większości jest zalesione, natomiast część pola nie jest uprawiana.

(dowód: zeznania powoda J. K. (1) na rozprawie w dniu 22 września 2020 r – protokół k. 352v)

Powód J. K. (2), w czasie kiedy doszło do wypadku był na studiach, których nie skończył. Próbował studiować na różnych kierunkach, jednak nie udało mu się żadnego ukończyć. Do 25 roku otrzymywał rentę po mamie w kwocie 800 - 870 zł. Powód uczęszczał na terapię psychologiczną, aby móc funkcjonować. Aktualnie pracuje i zarabia najniższą krajową. Po śmierci żony, powód J. K. (1) nie był w stanie zająć się działalnością gospodarczą, zaczął pić, nie potrafił dopilnować wszystkich formalności.

(dowód: zeznania powoda J. K. (2) na rozprawie w dniu 25 czerwca 2018 roku – nagranie płyta k. 102, protokół k. 100 w związku z zeznaniami na rozprawie w dniu 22 września 2010 r – protokół k. 352v)

W latach 2013 – 2015 przychód z prowadzonej działalności gospodarczej wynosił odpowiednio: w 2013 r – 91.000 zł, w 2014 – 41,800 zł, a w 2015 r nie wykazano dochodu z działalności gospodarczej.

(dowód: deklaracje podatkowe - k. 342 – 349)

W dniu 19 listopada 2014 roku działalność gospodarcza została zawieszona. W dniu 27 lipca 2016 roku Nadleśnictwo P. z siedzibą w Ł. rozwiązało z powodem J. K. (1) umowę dzierżawy działki gruntu nr (...), na której prowadzona była działalność gospodarcza. Z dniem 28 listopada 2016 roku działalność została wykreślona z ewidencji.

(dowód: zaświadczenia z ewidencji działalności gospodarczej – k. 64, 72, korespondencja z Nadleśnictwem – k. 65, 66, 70, 71)

W wyniku śmierci żony powód J. K. (1) doświadczył urazu psychicznego, który wiązał się z przeżywaniem poczucia głębokiej straty, bólu, smutku, żalu i niesprawiedliwości. Miał trudności z poradzeniem sobie z nawracającymi reminiscencjami z miejsca wypadku. Po śmierci żony powód wymagał leczenia psychiatrycznego, które podjął i kontynuował przez dwa lata. Mechanizmy obronne psychiki powoda uległy załamaniu i funkcjonują z wyraźnym osłabieniem, utrudniając powrót do normalnego życia. Śmierć żony spowodowała u powoda trwałą zmianę w jego osobowościowym funkcjonowaniu. Powód nie pogodził się ze stratą, nie umie mówić o śmierci żony, jest wycofany emocjonalnie, zamknięty w sobie, ma trudności z przeżywaniem i okazywaniem uczuć. Konsekwencją tragicznej śmierci żony były u powoda zaburzenia stresowe pourazowe i reakcja żałoby. Skutkiem śmierci żony było doznanie przez powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%.

(dowód: opinia biegłych psychologa M. P. i psychiatry B. J. – k. 172 – 174, opinia uzupełniająca – k. 208, 209, dokumentacja lekarska – k. 53 - 56)

Powód J. K. (2) ciągle tęskni za matką. Odczuwa jej brak. Powód bardziej czuł się związany z matką, po jej śmierci zbliżył się do ojca. W wyniku śmierci matki J. K. (2) doświadczył urazu psychicznego, który wiązał się z przeżywaniem poczucia głębokiej straty, bólu, smutku, żalu i skrzywdzenia. U powoda występowały stany depresyjno – lękowe i natarczywe reminiscencje związane z okolicznościami wypadku i śmiercią matki. Powód wymagał po śmierci matki leczenia psychiatrycznego, które podjął i kontynuował przez półtora roku, uzyskując poprawę stanu psychicznego. Konsekwencją tragicznej śmierci matki były u powoda zaburzenia stresowe pourazowe i reakcja żałoby. Osierocenie powoda przez matkę w wyniku wypadku, którego skutkiem były zaburzenia psychiczne spowodowało długotrwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym w wysokości 5%.

(dowód: opinia biegłych psychologa M. P. i psychiatry B. J. – k. 175 – 177, opinia uzupełniająca – k. 208, 209, dokumentacja lekarska – k. 57 - 59)

Na postawienie nagrobka granitowego powód J. K. (1) zapłacił kwotę 13.000 zł i za grobowiec dodatkowo kwotę 2.900 zł.

(dowód: rachunek i dowód wpłaty – k. 89)

Z tytułu poniesionych kosztów pogrzebu –12.122,00 zł, pozwany wypłacił powodowi J. K. (1) kwotę 8485,40 zł.

(dowód: pismo pozwanego z dnia 23 października 2013 roku – k. 29, 30)

Po zgłoszeniu szkody, pozwany w dniu 23 października 2013 roku wydał decyzję o przyznaniu na rzecz powodów stosownych kwot tytułem zadośćuczynienia, odszkodowania i w przypadku powoda J. K. (1) również przyznał część kosztów postawienia nagrobka i pogrzebu. W piśmie z dnia 20 listopada 2014 roku J. K. (1) zwrócił się do (...) wystąpił o dopłatę kwoty 85.000 zł z tytułu zadośćuczynienia, 70.000 zł z tytułu odszkodowania, poza tym wniósł o dopłatę 30% odszkodowania potrąconego z kosztów pogrzebu.

(dowód: pismo – k. 33, 34)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych dowodów. Sąd uznał, iż brak jest podstaw do otwarcia zamkniętej rozprawy na nowo, zgodnie z wnioskiem pozwanego zawartym w piśmie z dnia 24 września 2020 roku, ponieważ dokumenty złożone przy tym piśmie znajdują się już w aktach sprawy (k. 33 – 36) i znane były sądowi w trakcie trwającego postępowania dowodowego.

Sąd zważył co następuje:

W niniejszej sprawie przedmiotem żądań powodów były roszczenia dotyczące zasądzenia zadośćuczynienia, odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej i w przypadku powoda J. K. (1) żądanie zwrotu całości kosztów nagrobka i niewypłaconych kosztów pogrzebu.

Bezsporne między stronami było zaistnienie wypadku w dniu 19 marca 2013 roku, w którym zginęła J. K. (3) jak również obowiązek naprawienia powstałej w wyniku tego wypadku szkody przez pozwanego. W toku postępowania pozwany nie kwestionował swej odpowiedzialności co do zasady.

Bezspornym jest, że sprawca wypadku, w następstwie którego poniosła śmierć żona i matka powodów ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Zakładzie (...) i pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady. Pozwany podniósł zarzut przyczynienia się zmarłej do powstałej szkody z uwagi na to, iż zdaniem pozwanego jechała bez zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Zgodnie z treścią art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Przyczynienie poszkodowanego ma miejsce wówczas, gdy szkoda jest skutkiem nie tylko zdarzenia, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy innego podmiotu, ale także zachowania się samego poszkodowanego. Przyczynieniem się do powstania (zwiększenia) szkody jest zachowanie poszkodowanego, które zakwalifikować można jako co najmniej obiektywnie nieprawidłowe.

W ocenie Sądu postępowanie dowodowe, a zwłaszcza opinia sporządzona przez biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i z zakresu chirurgii, pozwalają na stwierdzenie, że zmarła J. K. (3) nie przyczyniła się do zaistniałego wypadku.

Mianowicie z opinii sporządzonej przez biegłych jednoznacznie wynika, że w przypadku zdarzenia z udziałem J. K. (3) ewentualne zapięcie lub niezapięcie pasów bezpieczeństwa **nie miało znaczenia dla skutków** w postaci

obrażeń ciała poszkodowanej. Rozległość obrażeń wewnętrznych w postaci pęknięcia aorty i wątroby a także seryjnych złamań żeber świadczy o znacznej sile działającej na ciało poszkodowanej. Przy tak dużych siłach nawet osoba zapięta w pasy bezpieczeństwa mogłaby doznać podobnych złamań wewnętrznych, które skutkują śmiercią. Zapięte pasy bezpieczeństwa mogłyby hipotetycznie uchronić poszkodowaną przed wypadnięciem z pojazdu, ale nie uchroniłyby jej przed urazami, które spowodowały śmierć. Obrażenia doznane przez poszkodowaną w samochodzie, nawet gdyby miała zapięte pasy bezpieczeństwa i nie wypadłaby z samochodu, mogły skutkować śmiercią lub ciężkimi obrażeniami ciała i to już po uderzeniu ciągnika siodłowego w bok samochodu marki V..

W kontekście przytoczonych okoliczności Sąd nie uwzględnił zarzutu przyczynienia się zmarłej do powstania szkody.

Podstawę roszczeń powodów stanowi przepis art. 446 § 4 k.c., a w przypadku powoda J. K. (1) również przepis art. 446 § 1 i § 3 k.c.

Odnosząc się do żądania pozwu w zakresie **zadośćuczynienia** Sąd miał na uwadze przepis art. 446 § 4 k.c. stanowiący, iż Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przesłanki do wystąpienia z roszczeniem o zadośćuczynienie w trybie art. 446 § 4 k.c. są analogiczne jak przesłanki dochodzenia zadośćuczynienia pieniężnego określone w art. 445 k.c., przy czym zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 446 § 4 k.c. ma zrekompenzować straty niemajątkowe wywołane przez śmierć najbliższego członka rodziny.

W niniejszej sprawie chodzi niewątpliwie o krzywdę spowodowaną cierpieniami psychicznymi powodów z powodu śmierci ich żony i matki.

Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne. Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, natomiast zostały one wypracowane przez judykaturę, zwłaszcza Sąd Najwyższy.

Określając wysokość zadośćuczynienia, Sąd powinien wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, wiek poszkodowanego, niemożność wykonywania zawodu.

Zadośćuczynienie z art. 445 k.c. ma więc przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach (tak SN w wyroku z dnia 26 lutego 1962 r., IV CR 902/61, OSNCP z 1963 r., poz. 105 OSP i KA z 1966 r., poz. 92 w wyroku z dnia 22 marca 1978 r., IV CR 79/79).

Przytoczone orzecznictwo, wydane na gruncie art. 445 k.c. ma przez analogię zastosowanie do zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 446.

Niewątpliwym jest, że tragiczna śmierć J. K. (3) spowodowała u powoda J. K. (1) poczucie krzywdy i osamotnienia. W wyniku śmierci żony powód J. K. (1) doświadczył urazu psychicznego, który wiązał się z przeżywaniem poczucia głębokiej straty, bólu, smutku, żalu i niesprawiedliwości. Miał trudności z poradzeniem sobie z nawracającymi reminiscencjami z miejsca wypadku. Po śmierci żony powód wymagał leczenia psychiatrycznego, które podjął i kontynuował. Mechanizmy obronne psychiki powoda uległy załamaniu i funkcjonują z wyraźnym osłabieniem, utrudniając powrót do normalnego życia. Śmierć żony spowodowała u powoda trwałą zmianę w jego osobowościowym funkcjonowaniu. Powód nie pogodził się ze stratą, jest wycofany emocjonalnie, zamknięty w sobie, ma trudności z przeżywaniem i okazywaniem uczuć. Konsekwencją tragicznej śmierci żony były u powoda zaburzenia stresowe

pourazowe i reakcja żałoby. Skutkiem śmierci żony było doznanie przez powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5%.

Powód J. K. (2) również głęboko odczuł stratę matki. Ciągłe tęskni za matką. Odczuwa jej brak. W wyniku śmierci matki J. K. (2) doświadczył urazu psychicznego, który wiązał się z przeżywaniem poczucia głębokiej straty, bólu, smutku, żalu i skrzywdzenia. U powoda występowały stany depresyjno – lękowe i natarczywe reminiscencje związane z okolicznościami wypadku i śmiercią matki. Powód wymagał po śmierci matki leczenia psychiatrycznego, które podjął i kontynuował przez półtora roku, uzyskując poprawę stanu psychicznego. Konsekwencją tragicznej śmierci matki były u powoda zaburzenia stresowe pourazowe i reakcja żałoby. Osierocenie powoda przez matkę w wyniku wypadku, którego skutkiem były zaburzenia psychiczne spowodowało długotrwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym w wysokości 5%.

Mając na uwadze przytoczone okoliczności Sąd uznał, iż zasadnym jest przyznanie powodom J. K. (1) i J. K. (2) tytułem dalszego zadośćuczynienia kwoty po 80.000 złotych dla każdego z nich, przy uwzględnieniu wypłaconego przez pozwanego z tego tytułu zadośćuczynienia w kwocie po 24.500 złotych na rzecz każdego z powodów.

Odnosząc się do żądania pozwu w zakresie **odszkodowania** należy wskazać, że przepis art. 446 § 3 k.c. daje możliwość dochodzenia roszczeń dla osób bliskich, które należą do kręgu tzw. pośrednio poszkodowanych.

Zgodnie z powołanym przepisem Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Dla zasądzenia odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c., istotne jest ustalenie, że śmierć poszkodowanego spowodowała znaczne pogorszenie sytuacji życiowej osoby występującej z roszczeniem. Przejawiać się ono może w utracie wsparcia i pomocy w rozmaitych sytuacjach życiowych, w organizowaniu codziennych spraw, w utracie szansy na pomoc w przyszłości.

Sąd określając wysokość odszkodowania przyznanego najbliższym członkom rodziny osoby zmarłej z powodu wypadku zawinionego przez inną osobę, jeżeli wskutek śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej, jest obowiązany wziąć pod uwagę różnice między stanem, w jakim znaleźli się członkowie rodziny zmarłego po śmierci poszkodowanego, a ich przewidywanym stanem materialnym gdyby żył (por. wyrok SN z dnia 16. VII. 2004 roku w sprawie sygn. akt I C 83/04 –Monitor Prawniczy 2004/16/726).

Ponadto ocena, czy nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji członków rodziny zmarłego, nie może odnosić się wyłącznie do stanu z dnia śmierci poszkodowanego, ale może prowadzić do porównania hipotetycznego stanu odzwierciedlającego sytuację w jakiej w przyszłości znajdowałiby się bliscy zmarłego do sytuacji w jakiej znajdują się w związku ze śmiercią poszkodowanego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19.04.2002 roku w sprawie sygn. akt I A Ca 23/01- Wokanda 2002/7-8/77).

Wymienione w treści przepisu znaczne pogorszenie sytuacji życiowej obejmuje szeroko rozumianą szkodę majątkową. Przede wszystkim odszkodowanie to wyrównać ma szkody, które nie ulegają uwzględnieniu przy zasądzeniu renty. Są to szeroko pojęte szkody materialne, często nieuchwytnie i trudne do obliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji osoby najbliższej. Nie podlegają natomiast wynagrodzeniu pieniężnemu same cierpienia moralne będące następstwem śmierci poszkodowanego (wyrok SN z 26.10.1970 r., III PZP 27/70, OSN z 1971 r., poz. 120).

Odnosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd uznał, iż żądanie powodów w zakresie przyznania odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w związku ze śmiercią ich żony i matki zasługuje na uwzględnienie.

Mianowicie, przed wypadkiem powodowie mieszkali wraz z J. K. (3), która zajmowała się prowadzeniem baru uniwersalnego. Działalność była wprawdzie zarejestrowana na J. K. (1), jednak to jego żona faktycznie zajmowała się barem. Posiadała w tym kierunku odpowiednie przygotowanie zawodowe i to właśnie ona nie tylko zajmowała

się przyrządzaniem potraw, ale również załatwiała wszelkie formalności, prowadziła dokumentację, była „motorem” rodzinnej firmy. Bar dobrze prosperował, stanowił dla rodziny główne źródło dochodu i jak zeznali powodowie oraz świadkowie rodzinie niczego nie brakowało. Powód wraz z żoną kupili dom, dwie działki, poza tym wyjeżdżali na wakacje całą rodziną lub też wyjeżdżała zmarła J. K. (3) z synem w sytuacji kiedy ktoś musiał zająć się pracą w barze pod jej nieobecność. Z zeznań powoda J. K. (1) wynika, że dzienne obroty w barze sięgały kwoty około 1.500 zł, do czego dochodził utarg osiągany w nocy, ponieważ bar był całodobowy. Również powód J. K. (2) zeznał, że kiedy żyła mama, mógł sobie pozwolić na różne wydatki i nie był w tym ograniczany. W barze zatrudnionych było kilka osób i uczniowie.

Powodowie nie przedstawili wprawdzie dokumentów podatkowych, które pozwoliłyby na precyzyjne ustalenie wysokości uzyskiwanego dochodu z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, jednak deklaracje podatkowe z lat 2013 – 2015 pozwalają zauważyć, że przychody z firmy zaczęły sukcesywnie maleć po 2013 roku, kiedy to zginęła J. K. (3). Powód J. K. (1), po śmierci żony, nie potrafił i nie był w stanie zająć się barem, poza tym jego problemy zdrowotne i inne dotyczące odłączenia prądu, a ostatecznie wypowiedzenie dzierżawy terenu, gdzie bar funkcjonował doprowadziły do upadku działalności i jej likwidacji. Powód utrzymuje się jedynie z emerytury i zdaniem Sądu, następstwa tragicznej śmierci jego żony doprowadziły do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powoda.

Ustalając wysokość odszkodowania Sąd wziął pod uwagę, że żona powoda była osobą w średnim wieku, miała plany poszerzenia działalności, była niezwykle operatywna, zaradna i gdyby żyła prowadzona przez nią działalność gospodarcza dalej przynosiłaby dochody.

Należy zauważyć, że pozwany przyznał na rzecz powoda J. K. (1) kwotę 30.000 zł. tytułem odszkodowania, którą pomniejszył o przyjęte 30% przyczynienie i wypłacił z tego tytułu kwotę 21.000 zł.

Zdaniem Sądu, gdyby J. K. (3) żyła, prowadzona przez nią, a właściwie przez całą rodzinę firma, przynosiłaby stały dochód co najmniej przez kilka lub kilkanaście lat. Dlatego też, uwzględniając poziom życia rodziny przed tragicznym wypadkiem i sytuację życiową oraz majątkową powoda po wypadku żony, Sąd uznał, iż odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej winno wynosić około 50.000 zł. Uwzględniając kwotę wypłaconą przez pozwanego Sąd zasądził tytułem dalszego odszkodowania kwotę 30.000 zł na rzecz powoda J. K. (1). Dla oceny sytuacji finansowej powoda bez znaczenia pozostaje zdaniem Sądu okoliczność, że powód jest współposiadaczem gospodarstwa odziedziczonego po żonie. Areal w większości jest zalesiony, natomiast pozostała część nie jest uprawiana. Zważywszy na wiek powoda i jego stan zdrowia trudno wymagać, aby zajął się uprawą pola lub innym wykorzystaniem ziemi.

Sąd uwzględnił także roszczenie powoda J. K. (2) w zakresie żądanego odszkodowania. Mianowicie, jak zaznaczono wcześniej dochody z działalności gospodarczej stanowiły zasadnicze źródło utrzymania rodziny. Powód, w dacie śmierci matki, był na studiach i niewątpliwie pozostawał na utrzymaniu rodziców. Po śmierci J. K. (3) otrzymał rentę w kwocie około 800 zł, którą pobierał do 25 roku życia. Powód, nie zdołał ukończyć studiów, mimo podjętych prób na różnych kierunkach, po śmierci matki wymagał leczenia psychiatrycznego, a obecnie podjął pracę za najniższą krajową.

W ocenie Sądu, powód J. K. (2), który był jedynym synem zmarłej, mógłby liczyć na pomoc materialną matki a także na jej wsparcie, którego niewątpliwie zabrakło.

W przypadku J. K. (2) pozwany również w toku postępowania likwidacyjnego przyznał odszkodowanie w kwocie 30.000 zł, które pomniejszył o przyczynienie się zmarłej do wypadku i w konsekwencji wypłacił powodowi kwotę 21.000 zł. Zdaniem Sądu, mając na względzie poziom życia powoda przed wypadkiem matki, dochody uzyskiwane z prowadzonego baru i możliwość jego dalszego funkcjonowania, gdyby do zdarzenia nie doszło, należne odszkodowanie winno wynosić kwotę około 50.000 zł. Uwzględniając kwotę wypłaconą przez pozwanego Sąd zasądził tytułem dalszego odszkodowania kwotę 30.000 zł na rzecz powoda J. K. (2). Sąd miał również na uwadze, że w realiach istniejących w naszym kraju, rodzice pomagają finansowo pełnoletnim dzieciom zarówno w czasie kiedy te się uczą jak i po ukończeniu szkoły, poza tym starają się zapewnić dzieciom dobry start w dorosłe życie, aby mogły być w pełni samodzielne i założyć rodzinę. W przypadku powoda J. K. (2), po tragicznej śmierci matki, zabrakło niewątpliwie jej

pomocy w sferze finansowej jak również w codziennym życiu powoda, co wpłynęło na jego życie zarówno zawodowe jak też w sferze prywatnej.

Sąd, na podstawie art. 446 § 1 k.c. uwzględnił w całości żądanie powoda J. K. (1) zasądzenia na jego rzecz kwoty 8.900,00 złotych tytułem kosztów nagrobka i kwoty 3.636.61 złotych tytułem poniesionych kosztów pogrzebu. Za postawienie nagrobka granitowego powód J. K. (1) zapłacił kwotę 13.000 zł i za grobowiec dodatkowo kwotę 2.900 zł. Pozwany z udokumentowanych kosztów wypłacił powodowi kwotę 7.000 złotych, uznając koszty nagrobka do kwoty 10.000 zł, pomniejszone o 30% przyczynienia.

Zdaniem Sądu, poniesione i udokumentowane przez powoda koszty nagrobka zasługują w całości na uwzględnienie, wbrew stanowisku pozwanego nie są zawyżone i pozostają w zgodzie ze stawkami obowiązującymi lokalnie. Poza tym pozwany bezzasadnie obniżył poniesione koszty o stopień przyczynienia.

Podobnie Sąd uwzględnił w całości poniesione przez J. K. (1) koszty pogrzebu – 12.122,00 zł, które pozwany uznał, jednak obniżył o przyczynienie się zmarłej do szkody.

Ustawowe odsetki od kwot zasądzonych tytułem zadośćuczynienia, odszkodowania, zwrotu kosztów pogrzebu oraz nagrobka Sąd zasądził na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. w związku z art. 817 § 1 k.c. od dnia 24 października 2014 roku, tj. od następnego dnia po wydaniu przez pozwanego decyzji o przyznanych powodom kwotach po zgłoszeniu przez nich szkody i przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego.

Sąd oddalił powództwo w pozostałej części w zakresie żądanego przez powodów zadośćuczynienia i odszkodowania jako niezasadne.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z zasadą stosunkowego rozliczenia kosztów. Powództwo zostało uwzględnione w około 62 procentach i w takim zakresie obciążają pozwanego koszty procesu. Każdy z powodów poniósł koszty zastępstwa adwokackiego w kwocie 5.417,00 zł i pozwany również poniósł koszty zastępstwa procesowego w takiej wysokości. Odnosząc procent „wygranej” sprawy do poniesionych kosztów każdemu z powodów należy się kwota 1.300 zł tytułem zwrotu kosztów procesu ($10.834 \times 62\% = 6.718,08 - 5.417,00$). Ustawowe odsetki od powyższych kwot Sąd zasądził na podstawie art. 98 § 1¹ kpc.

Jednocześnie Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c., nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 11.627,00 tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa i kwotę 1.347,00 tytułem części wydatków poniesionych przez Skarb Państwa na poczet wynagrodzenia biegłych. Łączne wydatki w sprawie wyniosły 6.411,06 zł, z czego pozwany pokrył już kwotę 2,500 zł, wpłacając zaliczki. Mając na uwadze procent uwzględnionego powództwa Sąd obciążył pozwanego pozostałą częścią wydatków ($6.411,06 \times 60\% - 2.500,00$).

Sąd nie obciążył powodów kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa, mając na uwadze charakter dochodzonego roszczenia i sytuację majątkową powodów.

SSO Alina Gąsior

z/ odpisy doręczyć pełnomocnikom stron.